

Ochrona i konserwacja zabytków modernistycznych Gdyni - wybrane przykłady z działalności samorządu

Robert Hirsch
Gdynia - Gdańsk, Polska

Wstęp

Zgodnie z obowiązującym w Polsce prawem, na podstawie ustawy z 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, organami ochrony zabytków są Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego, w imieniu którego zadania wykonuje Generalny Konserwator Zabytków oraz wojewodowie, w imieniu których zadania wykonują wojewódzcy konserwatorzy zabytków¹. Duża część zadań związanych z zabytkami, realizowanych na podstawie tej samej ustawy spoczywa także na jednostkach samorządu terytorialnego. Ustawa przewiduje również możliwość przekazania przez wojewodę powiatom i gminom, części kompetencji wojewódzkiego konserwatora zabytków, a więc w praktyce wykonywanie przez gminę lub powiat zadań organu ochrony zabytków².

Zwiększona rola jednostek samorządu terytorialnego, szczególnie gmin i powiatów, w procesie ochrony zabytków jest naturalną konsekwencją decentralizacji uprawnień władzy jaka nastąpiła w ostatnich latach. Samorządy gminne i powiatowe przejęły i wykonują z mocy ustawy lub dobrowolnie w drodze porozumień, znaczącą część działań związanych z ochroną zabytków. Organy samorządów terytorialnych w dużym stopniu uzupełniają i odciążają więc działania organów państwowych.

Istotne znaczenie samorządów lokalnych i korzyści jakie przynieść może ich aktywny udział w ochronie dziedzictwa kulturowego, podkreślony jest w różnych publikacjach dotyczących mechanizmów ochrony zabytków, co

potwierdza słuszność tych przemian³.

Doświadczenia związane z realizacją zadań z zakresu ochrony zabytków przez samorządy lokalne w obowiązującym systemie prawnym są w Polsce wciąż niewielkie, a wiedza o tych działaniach jest niestety fragmentaryczna. Brakuje danych zbiorczych, które mogłyby scharakteryzować ten istotny, z punktu widzenia wpływu na stan zabytków, kierunek dokonujących się przemian. Pomimo tego, że działania prowadzone przez samorządy nie są praktycznie koordynowane i do tej pory nie były przedmiotem szerszego podsumowania w skali kraju, można zaryzykować tezę, że uwolnienie aktywności samorządów w ochronie zabytków, stało się jednym ze sposobów poprawy ogólnie trudnej sytuacji zabytków w Polsce, w okresie kształtowania się systemu ochrony zabytków.

Siedmioletnie doświadczenia gminy Gdynia w sprawowaniu ochrony zabytków i opieki nad zabytkami, za pomocą wyodrębnionej komórki konserwatorskiej, czyli miejskiego konserwatora zabytków, pozwalają nakreślić ogólną charakterystykę praktycznych możliwości jakimi dysponują konserwatorzy samorządowi. Jednocześnie znaczna liczba zabytków modernistycznych znajdujących się na terenie Gdyni, pozwala też podjąć próbę oceny, w jakim stopniu ochrona zabytków powstałych w XX w. różni się od ochrony zabytków starszych, o rozpoznawalnym powszechnie wizerunku⁴.

1. Art. 89 ustawy z 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (t.j. Dz.U. z 2003 r. nr 162 poz. 1568)

2. Art. 93 ust.4 ustawy wskazuje zadania własne organów i jednostek samorządu terytorialnego, określone w tej ustawie. Art. 96 ust.2 określa możliwość i zasady przekazania kompetencji.

3. Pisali o tym np.: Pruszyński Jan, *Dziedzictwo kultury polskiej. Jego straty i ochrona prawna*, t. II, Kraków 2001, s. 465; Pawłowska Krystyna, Swaryczewska Magdalena, *Ochrona dziedzictwa kulturowego. Zarządzanie i partycypacja społeczna*, Kraków 2002 r., s. 67.

4. W czerwcu 2008 r. na terenie Gdyni znajdowało się osiem zespołów przestrzennych (w tym dwa dworsko-parkowe) i 52 budynki lub kompleksy budynków wpisanych do rejestru zabytków. W toku są postępowania w sprawie nowych wpisów do

W działaniach gminy Gdynia w zakresie ochrony zabytków, prowadzonych przez konserwatora samorządowego wyszczególnić można kilka głównych zagadnień. Te wybrane najważniejsze kierunki, wydają się niezwykle istotne w ochronie zabytków. Należą do nich przede wszystkim:

1. Badanie i dokumentowanie zabytków.
2. Edukacja i popularyzacja dziedzictwa kulturowego.
3. Rewaloryzacja obiektów zabytkowych.
4. Finansowanie konserwacji zabytków.
5. Prowadzenie spraw z zakresu kompetencji wojewódzkiego konserwatora zabytków.

1. Badanie i dokumentowanie zabytków

Ochrony i konserwacji zabytków nie można prowadzić bez dobrego rozpoznania zasobów dóbr kultury znajdujących się na terenie działania samorządu lokalnego. Istotne obowiązki w tym zakresie nakłada na gminy ustawa o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, wskazując że „wójt, burmistrz lub prezydent miasta prowadzi gminną ewidencję zabytków w formie zbioru kart adresowych”.⁵ Ewidencja zabytków jest przede wszystkim podstawą do sporządzenia programów opieki nad zabytkami odpowiedniego szczebla, ale także jest niezbędna przy opracowywaniu dokumentów planistycznych np. miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego, a także w bieżącej pracy konserwatorów.

W latach 2000-2002 na zamówienie gminy Gdynia Regionalny Ośrodek Studiów i Ochrony Środowiska Kulturowego w Gdańsku przygotował gminną ewidencję, wówczas jeszcze „dóbr kultury”, obejmującej 727 budynków i kompleksów budynków. W kolejnych latach jako uzupełnienie tej ewidencji przygotowano różnorodne specjalistyczne dokumentacje, poszerzające zasób informacji, o obiekty historyczne praktycznie nieodnotowane wcześniej przez urzędy konserwatorskie. Opracowania te obejmują m.in. obiekty budownictwa i urządzenia militarne, portowe, kolejowe, cenne elementy wyposażenia i detale w znanych ogólnie obiektach⁶.

rejstru. Wśród zabytków wpisanych indywidualnie do rejestru 22 to budynki (lub grupy budynków) modernistyczne. Znaczna liczba obiektów modernistycznych znajduje się też na obszarach zabytkowych.

5. Art. 22 ustawy z 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami.

6. Najważniejsze specjalistyczne opracowania ewidencyjne to: *Historyczne obiekty fortyfikacyjne na terenie Gdyni i w jej otoczeniu*, ROSiOŚK w Gdańsku, Gdańsk 2001 r.; Fey Grzegorz, Labudda Krzysztof, *Historyczne obiekty związane z koleją na terenie miasta Gdyni*, t. 1-2, Gdynia 2002 r., Pomorskie Towarzystwo Miłośników Kolei Żelaznych; Berent Iwona, Szmyt Dorota, *Ewidencja ruchomych dóbr kultury w obiektach sakralnych na terenie miasta Gdyni*, Gdynia 2002 r.; Stępiński Krzysztof, Szatybełko Michał, Stępińska Ewa, *Inwentaryzacja konserwatorska historycznych detali architektonicznych na terenie Gdyni, dzielnice*

Dokumentacje te przygotowane zostały przez specjalistów od poszczególnych typów obiektów i są pierwszym uchwyceniem dziedzictwa, które wcześniej nie było w kręgu zainteresowania konserwatorów. W 2007 r. na podstawie tych dokumentacji opracowano ujednoczoną listę 861 historycznych obiektów z terenu Gdyni do ewidencji wojewódzkiej i gminnej, która jest obecnie jednym z elementów gminnego programu opieki nad zabytkami.

Porównując działania różnych gmin nad opracowaniem bazy ewidencyjnej zabytków znajdujących się na ich terenach, stwierdzić trzeba, że ewidencje przygotowywane są w bardzo odmiennych standardach. Karty obiektów zawierają oczywiście wymagane przez prawo informacje, ale zapisane w bardzo różny sposób i najczęściej znacznie rozszerzone, w zależności od potrzeb zamawiającego. Niektóre gminy np. Warszawa posiadają komputerowe, profesjonalne bazy danych, dostępne nawet w internecie. Inne gromadzą tradycyjne zestawy kart adresowych często liczące wiele tysięcy arkuszy czyli tak obszerne, że trudno się nimi posługiwać. Brak ujednoczonych wymogów, np. w postaci obowiązującego wzoru karty adresowej dla gminnej ewidencji zabytków powoduje, że ogromna ilość zgromadzonych informacji jest obecnie niezwykle trudna do ujednoczenia i tym samym do kompleksowego wykorzystania.

W działaniach dokumentujących zabytki, prowadzonych przez Urząd Miasta Gdyni, oprócz kart adresowych tworzących ewidencje, część opracowań dotyczących zabytków przygotowywana jest pod kątem ich planowanej ochrony. Ze względu na powszechnie stosowany i akceptowany przez konserwatorów standard karty ewidencyjnej – popularnej „białej karty”, dla wybranych najcenniejszych zespołów i budynków zabytkowych Gdyni przygotowywane są opracowania właśnie w tej formie. Opracowania te niezwykle przydatne w bieżącej działalności, upraszczają późniejszą procedurę wpisywania do rejestru zabytków. Oczywiście jest także, że odbywa się to w ścisłej współpracy konserwatora wojewódzkiego i samorządowego.

Szczególne miejsce wśród opracowań konserwatorskich zajmują dokumentacje badawcze, dotyczące wybranych budynków zabytkowych z okresu międzywojennego. Bezценne są mało znane informacje o materiałach i technologii stosowanej w latach 20. i 30. XX w. Najobszerniejsza dokumentacja konserwatorska dotycząca budynku zabytkowego Gdyni, została przygotowana w 2000 r. w związku z planowanym remontem elewacji domu dawnego Funduszu Emerytalnego BGK, przy skrzyżowaniu ulic 10 Lutego, 3 Maja

Śródmieście i Kamienna Góra, t. I-III, Gdynia 2003; Orchowska-Smolińska Anna, *Ewidencja historycznych budynków na terenie portu w Gdyni*, t. I-II, Gdynia 2004 r.;



1. a, b Zabytkowy budynek dawnego FE BGK przy ul. 3 Maja 27-31 w Gdyni, po remoncie elewacji przeprowadzonym w latach 2002-2005, widok od strony ul. 3 Maja i widok od strony ul. Batorego, fot. R. Hirsch

i Batorego⁷. Opracowanie, w ramach którego przeprowadzone zostały także badania laboratoryjne materiałów, posłużyło do przeprowadzonej w latach 2002-2005 rewaloryzacji elewacji (il. 1a,b). Ekspertyza sporządzona w związku z bardzo złym stanem kamiennych okładzin elewacji, pozwoliła ustalić m.in. że część budynku (przy narożniku ulic 10 Lutego i 3 Maja), zbudowana w pierwszym etapie, ma okładziny elewacyjne z płyt z wapienia pochodzącego z okolic Pińczowa, natomiast kolejne dwa segmenty budynku, zbudowane kilka lat później, mają na elewacjach tynki wapienne z podziałami, do złudzenia imitujące kamienne płyty.

Oprócz wspomnianych przykładowo dokumentacji, przygotowywane są na potrzeby konserwatora samorządowego, także różnorodne inwentaryzacje, analizy, ekspertyzy i dokumentacje do prac konserwatorskich i restauratorskich przy obiektach zabytkowych. Dokumentacje te w znacznej mierze dotyczą zabytków architektonicznie zaliczanych do modernizmu i stwierdzić można, że dotychczas wypracowane metody dokumentacji, stosowane przy zabytkach z dawniejszych epok, z powodzeniem są wykorzystywane także przy dokumentowaniu i badaniu architektury XX w.

2. Edukacja i popularyzacja dziedzictwa kulturowego

Edukacja i popularyzacja zabytków to ważne narzędzie ochrony długofalowej, przyczyniające się do dobrowolnej opieki i ochrony, poprzez stopniowe podnoszenie świadomości społecznej.

7. Dembek Elżbieta, Dembek Tomasz, Macur Andrzej, Mikulski Tomasz, *Ekspertyza konserwatorska dla remontu elewacji budynku w Gdyni przy ul. 3 Maja 27-31 i Batorego 26*, mps, Gdynia 2000 r.

Działania, które nie mają tak istotnego znaczenia w przypadku zabytków o ustalonej renomie czy o cechach powszechnie rozpoznawalnych, przy zabytkach stosunkowo młodych, pochodzących tak jak w Gdyni, głównie z lat 20. i 30. XX w. nabierają kluczowego znaczenia. Architektura modernizmu nie odpowiadająca rozpowszechnionemu wizerunkowi zabytku, w odczuciu wielu osób, także mieszkańców Gdyni, wciąż jest traktowana jako mniej wartościowa artystycznie i historycznie. Brak zrozumienia walorów i wartości zabytków modernistycznych, prowadzi niestety czasem do mimowolnego ich niszczenia i degradowania. Zmiana społecznego nastawienia do spuścizny modernizmu jest więc ważnym elementem ochrony.

Duże zasługi w popularyzacji architektury Gdyni mają naukowcy i entuzjaści, w tym szczególnie Maria Sołtysik, autorka książek i opracowań naukowych na temat historii i dziedzictwa kulturowego Gdyni⁸. Opracowania te są ważną bazą naukową także przy popularyzacji zabytków miasta.

Urząd Miasta Gdyni do popularyzacji dziedzictwa kulturowego miasta przywiązuje dużą wagę. Przygotowywane są publikacje o zabytkach, organizowane są popularne prelekcje, wycieczki edukacyjne, szkolenia dla przewodników i opiekunów zabytków.

Od 2004 r. opracowywane są przez miejskiego konserwatora zabytków broszury przybliżające w przystępnej formie materialne pamiątki Gdyni. Wydawnictwa te z założenia są bezpłatne, aby mogły trafić do szerokiego grona odbiorców (il. 2). Finansowane są w całości z budżetu gmi-

8. Np. Sołtysik M. J., *Gdynia, miasto dwudziestolecia międzywojennego. Urbanistyka i architektura*, Warszawa 1993 r.



2. Okładki niektórych folderów popularyzujących zabytki Gdyni, przygotowanych przez konserwatora zabytków i wydanych przez Urząd Miasta Gdyni w latach 2004 – 2008.

ny i rozsyłane przede wszystkim do szkół, muzeów i bibliotek, ale także rozprowadzane poprzez stowarzyszenia i punkty informacji turystycznej. Broszury te mają w przystępny sposób informować o dziedzictwie kulturowym miasta, budować i wzmacniać zainteresowanie mieszkańców historią, a także propagować zabytki wśród odwiedzających Gdynię i zachęcać do ich samodzielnego poznawania. W merytoryczne przygotowanie włączają się specjaliści oraz współpracujące instytucje takie jak Muzeum Archeologiczne w Gdańsku, Muzeum Miasta Gdyni i lokalne środowiska np. rady dzielnic.

3. Dworzec kolejowy w Gdyni, fragment elewacji północno-zachodniej, fot. R. Hirsch



W 2005 r. został przygotowany najobszerniejszy informator o zabytkach Gdyni. W publikacji wyjaśniono na czym polega specyfika tych stosunkowo młodych zabytków i co decyduje o ich unikatowości. Książeczka prezentowała też najważniejsze zabytki całego miasta⁹. Kolejne broszury wydawane są w dwóch seriach edytorskich. Pierwszej - prezentującej historyczne dzielnice Gdyni i zabytki w nich zlokalizowane i drugiej - wydawanej po hasłem „Krótka wędrówka po zabytkach Gdyni”, zachęcającej do samodzielnego zwiedzania¹⁰.

Uzupełnieniem popularnych wydawnictw są inne działania promujące zabytki. Dużym zainteresowaniem cieszą się organizowane przez Urząd Miasta Gdyni wycieczki po mniej znanych, historycznych zakątkach miasta np. terenach portu. Do specjalistów są kierowane inne przedsięwzięcia promujące zabytki np. szkolenia dla społecznych opiekunów zabytków, seminaria i konferencje np. konferencja „Modernizm w Europie – modernizm w Gdyni. Architektura lat międzywojennych i jej ochrona”, w której uczestniczyli naukowcy z 8 krajów. Kolejna edycja tej konferencji planowana jest także w wrzesień 2009 r.

Na potrzeby wspomnianej konferencji, w 2007 r. przygotowany został film edukacyjny „Zabytkowa Gdynia”, prezentujący zabytki miasta. Film wykorzystywany jest obecnie jako materiał edukacyjny w gdyńskich szkołach i placówkach kultury, np. Muzeum Miasta Gdyni. Angielska wersja językowa filmu trafiła także do zagranicznych partnerów miasta.

Jak duże znaczenie ma kwestia edukacji i właściwego informowania na temat walorów

9. Sołtysik Maria Jolanta, Hirsch Robert, *Gdynia nowoczesna – Gdynia zabytkowa. Informator o gdyńskich zabytkach*, wyd. Urząd Miasta Gdyni, Gdynia 2005 r.

10. W pierwszej serii wydano przewodniki po dzielnicach: Kamienna Góra (2004 r.), Oksywie (2006 r.) i Chylonia (2007 r.). W drugiej wydano folderki o modernistycznym Śródmieściu, zespole dworsko-parkowym Kolibki i baterii artyleryjskiej z okresu zimnej wojny w Gdyni Redłowie. Folderki w wersji pdf dostępne są na stronie www.gdynia.pl/zabytki.

zabytkowych stosunkowo nowych budynków, można było przekonać się w trakcie toczącej się w pierwszej połowie 2007 r. procedury wpisywania do rejestru zabytków dworca kolejowego Gdynia Główna. Ten niepozorny kompleks budynków, zbudowany w latach 1950-59 według projektu Wacława Tomaszewskiego, został wytypowany przez konserwatorów i specjalistów jako pierwszy zespół budynków powstały w Gdyni po II wojnie światowej, zasługujący na wpisanie do rejestru (il. 3). Zapowiedź objęcia ochroną dziedzictwa z czasów PRL-u spowodowało medialne ożywienie. Reakcja mediów i opinii społecznej wyrażała głównie zdziwienie, a czasem nawet szyderstwo¹¹. Potencjalną ochronę konserwatorską konfrontowano z zaniedbanymi wnętrzami i elewacjami dworca. Interesujące jest, że sceptycy i oponenci swoje główne argumenty opierali na obawach utrwalenia obecnego stanu zaniedbania dworca. W związku z publiczną dyskusją, pojawiła się jednak okazja do wyjaśnienia przez konserwatorów, jakie są ogólne cele i zasady ochrony zabytków oraz wskazania obiektywnych walorów budynków. Racjonalną postawą wykazali się przedstawiciele kolei, którzy po okresie początkowego dystansu, podjęli rozmowy z konserwatorami i władzami miasta Gdyni i zdecydowali się ograniczyć bieżące działania remontowe do zachowawczych. Trzeba tu dodać, że dworzec gdyński pomimo upływu lat nadal sprawdza się funkcjonalnie i bez większych problemów może jeszcze służyć długie lata, a więc problem ochrony tego zabytku nie należy do grupy „nierozwiązywalnych”. Decyzja administracyjna o wpisaniu do rejestru wejdzie w życie w drugiej połowie 2008 r.

Przykład dworca w Gdyni, pokazał z całą mocą jak istotne jest edukowanie i informowanie społeczeństwa o celach i zasadach ochrony zabytków najmłodszych i jak wiele jest tu wciąż do zrobienia.

3. Rewaloryzacja obiektów zabytkowych

Rewaloryzacja zabytków powstałych w okresie modernizmu, oprócz oczywistej poprawy stanu zabytków jest także okazją do poznania interesujących szczegółów na temat architektury tamtych czasów. Dużo wiemy o formach architektonicznych, konstrukcji i rozwiązaniach funkcjonalnych z lat 30. XX w., znacznie mniej natomiast na temat szczegółowych rozwiązań technologicznych i plastycznych.

11. W jednym z tabloidów pojawił się artykuł na temat wpisania dworca, zilustrowany tendencyjnie wybranymi fotografiami zniszczonych fragmentów budynków, ze skrajnie nieprzychylnym komentarzem. Do tego dodano fotografię konserwatora wojewódzkiego z podpisem „to on to wymyślił!”. Inne media wykazały większą wolę zrozumienia propozycji, prezentując zróżnicowane wypowiedzi i argumenty przeciwników i zwolenników zamierzenia.



4. Zniszczona okładzina kamienna elewacji budynku dawnego FE BGK przy ul. 3 Maja 27-31 w Gdyni, fot. R. Hirsch

Prace restauratorskie pozwalają poznać np. ówczesne szczegóły wykonawcze, mało czytelne obecnie założenia kompozycji, fakturę, kolory. W latach 2002-2008 na terenie Gdyni odrestaurowano w różnym stopniu kilkanaście budynków modernistycznych. Roboty obejmowały remonty dachów, naprawy izolacji, instalacji, najczęściej jednak restaurację elewacji.

Największym pod względem kosztów i różnorodności zagadnień, przedsięwzięciem konserwatorskim, realizowanym w Gdyni w ostatnich kilku latach, jest konserwacja budynku FE BGK przy ul. 3 Maja 27-31. Ten największy pod względem kubatury budynek mieszkalny przedwojennej Gdyni, od 2000 r. nieprzerwanie poddawany jest renowacji z funduszy właścicieli prywatnych zabytku, zrzeszonych we wspólnocie mieszkaniowej i gminy Gdynia. Bezpośrednią przyczyną podjęcia prac przy zabytku, był awaryjny stan elewacji budynku, z której spadały znaczne fragmenty kamiennych płyt. Prace rozpoczęto w 2000 r. od sporządzenia obszernej dokumentacji konserwatorskiej¹². Elewacje zewnętrzne budynku powyżej parteru, obłożone były w części płytami wapiennymi, a w części otynkowane w sposób imitujący takie płyty. Nadmorskie warunki, szczególnie źle zniosły kamienne płyty. W obrębie elewacji występowały dwa rodzaje zniszczeń: korozja powierzchniowa płyt kamiennych oraz odspajanie się fragmentów płyt spowodowane korozją kotew metalowych¹³ (il. 4). Okładziny kamienne wykonane były z płyt wapienia o wymiarach 1,65x 0,65 m i grubości 4 cm. Od strony muru miały specjalne, ukośne nacięcia dla lepszej przyczepności zaprawy, którą była zalewana przestrzeń pomiędzy konstrukcją ściany, a płytą. Metalowe płaskowniki (początkowo uważane za kotwy mocujące płyty), pełniły rolę elementów dystansowych na czas wypełniania przestrzeni pomiędzy konstrukcją ścian, a kamienną okładziną. Właśnie te metalowe elementy, po skorodowaniu przyczyniły się do zniszczeń

12. Por. przypis nr 6.

13. Por.: Hirsch Robert, *Ratowanie elewacji*, „Spotkania z Zabytkami”, nr 2/2003 r., s. 35-36



5. Posadzka z drobnowymiarowych płytek ceramicznych w bramie budynku dawnego FE BGK przy ul. 3 Maja 27-31 w Gdyni w trakcie uzupełniania w 2006 r., fot. R. Hirsch

okładziny. Elewacje budynku od strony trzech ulic, mające łączną powierzchnię około 3.900 m², zostały w czterech etapach poddane restauracji w latach 2002-2005. W następnych latach działaniami konserwatorskimi objęto okładziny ścian parteru z płytek ceramicznych, lastryka i szlachetnych tynków. Przystąpiono także do rewaloryzacji posadzki w bramie budynku, wykończonej kilkukolorowymi płytkami ceramicznymi, o wykroju określanym potocznie „gorseciki”. Płytki te, bardzo popularne w międzywojennej Gdyni (il. 5), nie są obecnie produkowane i konieczne było ich indywidualne zamówienie.

6. Obrotowe okna klatki schodowej budynku przy ul. 3 Maja 27-31 po odrestaurowaniu w 2007 r., fot. R. Hirsch



Innym przedsięwzięciem konserwatorskim, przeprowadzony w tym samym budynku była restauracja okien klatki schodowej. Okna biegnące jednym ciągiem przez 6 kondygnacji, składały się z 27 metalowych, obrotowych ram z przeszkleniami. Ramy połączone były płaskownikami w zestawy po 4 i 5 segmentów. Otwieranie okien odbywało się przy pomocy systemu przekładni zębatych, poruszanych specjalną korbą. Okna nie były otwierane od wielu lat, a mechanizmy były zniszczone, ale okna te należały do charakterystycznych detali modernizmu (il. 6). Analogiczny sposób skonstruowania i otwierania okien znany jest m.in. z budynków szkoły *Bauhaus* przy Gropiusallee w Dessau i z tego chociażby powodu warto było okna gdyńskie poddać konserwacji. Przedsięwzięcie powiodło się, ale nie bez trudności, do których należało m.in. znalezienie odpowiedniego wykonawcy¹⁴.

W początkowych planach właściciele budynku, okna miały być w całości zastąpione nowoczesnymi – aluminiowymi. Możliwość dofinansowania z budżetu publicznego wyłącznie remontu autentycznych okien sprawiła, że właściciele podjęli się trudu ich konserwacji. Mamy więc znowu przykład zależności zabytku i jego konserwacji od świadomości, którą jednak najlepiej kształtują pieniądze.

Gmina Gdynia działając jako inwestor ma także istotne osiągnięcia prowadzące do utrzymania obiektów zabytkowych z okresu modernizmu. Najważniejszym przykładem z ostatnich kilku lat, jest adaptacja żelbetonowych hal zajezdni komunikacyjnej na Pomorski Park Naukowo-

14. Wykonawcą remontu okien była firma konserwatorska Eko-inbud z Gdańska.

7. Hale garażowe komunikacji miejskiej z 1939 r., zaadaptowane w latach 2005-2006 na Pomorski Park Naukowo-Technologiczny, fot. R. Hirsch





8. Nadbrzeżna bateria artyleryjska z 1949 r. w Gdyni Redłowie. Jedna z armat w trakcie renowacji prowadzonej przez wolontariuszy, fot. R. Hirsch

Technologiczny (il. 7). To udane przedsięwzięcie przeprowadzone w latach 2005-2006, objęło rewaloryzację i adaptację obiektu z 1939 r. i sprawiło, że niedostępny wcześniej zabytek stał się ośrodkiem naukowym i kulturalnym ważnym dla miasta.

Rewaloryzacja zabytków może być także prowadzona w mniej konwencjonalny, ale efektywny sposób. Przykładem takiego przedsięwzięcia na terenie Gdyni, nie związanego wprawdzie z architekturą modernizmu, ale wartego propagowania w każdej sytuacji, jest dokonana rewaloryzacja historycznych obiektów fortyfikacyjnych, zbudowanych pod koniec lat 40. XX w. na Kępie Redłowskiej w Gdyni. W latach 2005-08 miłośnicy fortyfikacji, skupieni w lokalnych stowarzyszeniach, przeprowadzili renowację części opuszczonych przez wojsko i zdewastowanych obiektów (il. 8). Rewaloryzacją objęto żelbetowe stanowiska z armatami, które w okresie zimnej wojny miały bronić portu w Gdyni. Działania te były prowadzone w ścisłej współpracy z Urzędem Miasta Gdyni i Marynarką Wojenną. W 2008 r. w rewaloryzację włączyła się także Rada Dzielnicy Redłowo i okoliczni mieszkańcy. Społeczne zaangażowanie i entuzjazm przyczyniły się do odnowienia zabytków, które są obecnie najcenniejszymi tego typu obiektami w trójmieście.

Gdyńskie doświadczenia w rewaloryzacji zabytkowych obiektów modernistycznych, nabyte zwłaszcza w ciągu ostatnich kilku lat, pozwalają sformułować pewne tezy. Konserwacja zabytków modernistycznych z technologicznego punktu widzenia nie stwarza istotniejszych problemów. Profesjonalne, konserwatorskie firmy wykonawcze i produkcyjne nie mają specjalnych trudności w pracach przy zabytkach modernistycznych (il. 9), tzn. trudności nie odbiegają od tych znanych z prac przy zabytkach dużo starszych.

Problem tkwi w mocno rozpowszechnionym braku zrozumienia idei, czy po prostu cech architektury modernizmu. Ten brak świadomości dość powszechny w społeczeństwie, obecny jest też



9. Prace restauratorskie przy zabytkowych tynkach parteru kamienicy przy ul. Świętojańskiej 122, fot. R. Hirsch

wśród właścicieli i zarządców modernistycznych budynków, a także czasem uwidacznia się wśród przedstawicieli władz różnego szczebla. Trudno się dziwić skoro nawet wykształceni architekci-projektanci nie mają czasem wystarczającej wiedzy i wrażliwości aby uszanować dziedzictwo modernizmu. Nawet jeżeli same budynki modernistyczne nie są zagrożone, to z dużą bezmyślnością niszczy się integralne elementy tej architektury: szlachetne tynki, posadzki, okładziny ceramiczne, a nie wszystko udaje się ochronić metodami administracyjnymi.

Konserwatorskie podejście do architektury modernizmu, w tym nawet zabytków wpisanych do rejestru, nie jest powszechnie zrozumiałe i często uważane jest za niepotrzebne. W celu efektywnej ochrony, niezbędne okazują się dwa ważne narzędzia ochrony konserwatorskiej, które mogą ten stan poprawić – edukacja i pieniądze w postaci dofinansowania. One najskuteczniej wspomagają i uzupełniają administracyjne działania organów ochrony zabytków.

4. Finansowanie konserwacji zabytków.

Właściwy sposób finansowania zabytków, szczególnie ich remontów i bieżącego utrzymania, jest jednym z najważniejszych czynników prawidłowej i rzeczywistej ochrony. Ograniczenia konserwatorskie wprowadzane w społecznym interesie, oznaczają najczęściej konieczność rezygnacji przez właściciela z części jego praw. Finansowe rekompensaty z budżetu samorządowego lub państwowego są w stanie złagodzić rodzące się w związku z tym konflikty i są w dużej mierze warunkiem prawidłowego funkcjonowania syste-



10. Zabytkowa kamienica Pręczkowskich przy Skwerze Kościuszki 10-12 po remoncie przeprowadzonym w latach 2005-06, fot. R. Hirsch

mu ochrony zabytków. Przywołać tu można dość kategoryczne stwierdzenie Jana Pruszyńskiego, autora obszernego dzieła „Dziedzictwo kultury Polski. Jego straty i ochrona prawna”, że: „Bez systemu zachęt ekonomicznych wspierających wysiłek finansowy właścicieli i użytkowników nie można liczyć na skuteczną opiekę nad zabytkami”¹⁵.

Niezwykle ważna z punktu widzenia ochrony zabytków realizowanej na poziomie gminy czy powiatu, jest wprowadzona ustawą z 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, możliwość współfinansowania robót przy zabytkach z budżetów samorządów powiatowych i gminnych. Jeden lakoniczny paragraf¹⁶ ustawy całkowicie zmienił możliwości finansowania prac przy zabytkach.

Gdynia należy do grupy miast, które jako pierwsze przyjęły uchwały umożliwiające dotowanie zabytków na swoim terenie. Uchwała Rady Miasta Gdyni podjęta została 23.06.2004 r. Nieco wcześniej takie uchwały podjęły gminy Łódź i Warszawa, a w całym 2004 r. jeszcze co najmniej trzynaście gmin¹⁷.

15. Pruszyński Jan, *Dziedzictwo kultury polskiej. Jego straty i ochrona prawna*, t. II, Kraków 2001, s. 538

16. Art. 81 ust. 1 ustawy: „W trybie określonym odrębnymi przepisami dotacja na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytku wpisanym do rejestru może być udzielona przez organ stanowiący gminy, powiatu lub województwa, na zasadach określonych w podjętej przez ten organ uchwale”.

17. Dane z Systemu Informacji Prawnej LEX na podstawie uchwał publikowanych w Dziennikach Urzędowych poszczególnych województw, wg stanu w końcu czerwca 2008 r.

W Gdyni pierwsze dotacje na podstawie nowej uchwały przyznane zostały już w 2004 r.¹⁸ Kwota w budżecie Gminy Gdynia, przeznaczona na dotacje dla zabytków stale wzrasta. W roku przyjęcia nowej uchwały o dotacjach, była to suma 108 525 zł, a w 2008 r. na ten sam cel przewidziano 986 823 zł czyli prawie 1 milion zł. Zatem w ciągu czterech lat nastąpił dziewięciokrotny wzrost środków. W poszczególnych latach kwoty wydane na dotacje rosły następująco:

2004 r. 108 525 zł	2 dotacje na 2 zabytki
2005 r. 220 357 zł	4 dotacje na 4 zabytki
2006 r. 536 638 zł	10 dotacji na 10 zabytków
2007 r. 711 091 zł	10 dotacji na 10 zabytków
2008 r. 986 823 zł	10 dotacji na 8 zabytków ¹⁹

Przy wsparciu finansowym z dotacji podjęte zostały prace, które właściciele zabytków często odkładali na później, np. kosztowne roboty restauratorskie przy elewacjach. W przypadku modernistycznych kamienic, z elewacjami z okładzinami kamiennymi lub ze szlachetnymi tynkami i innymi wyprawami ściennymi, koszty realizacji są znaczne i głównie dotacja motywuje właścicieli do podjęcia takich prac. Właściciele wielokrotnie określali swoje nastawienie wskazując, że pierwsze potrzeby to modernizacje prze-

18. W latach 2000-2003 Gmina Gdynia przyznawała dotacje na prace przy zabytkach w oparciu o Uchwałę Rady Miasta, regulującą współpracę gminy z organizacjami pozarządowymi.

19. Dotacje przyznawane były dwa razy w roku, jeden zabytek mógł więc uzyskać 2 dotacje w tym samym roku.



11. Zabytkowa kamienica Krenskich przy ul. Świętojańskiej 55 w Gdyni, po remoncie przeprowadzonym w roku 2006, fot. R. Hirsch

starzałego wyposażenia np. instalacji, windy, itd., a sprawy estetyki budynku są mniej istotne. Dotacje więc motywują do podjęcia i tego zakresu robót, który jest istotny z punktu widzenia wizerunku miasta (il. 10-14). Oprócz elewacji z budżetu Gminy Gdynia finansowane są też inne mniej efektowne, ale niezbędne prace takie jak naprawy fundamentów, izolacji, dachów, klatek schodowych itd.

Bardzo dobre rezultaty jakie udało się uzyskać w ciągu czterech lat obowiązywania uchwały o dotacjach na prace przy zabytkach, skłoniły władze Gdyni do rozszerzenia kręgu odbiorców dotacji także na właścicieli obiektów położonych na obszarach zabytkowych. Uchwałą Rady Miasta Gdyni nr XXI/513/08 z dnia 25.06.2008 r. przyjęto nowy regulamin przyznawania dotacji na prace przy zabytkach Gdyni. Dotacje będą przyznawane nie tylko na zabytki wpisane indywidualnie, ale także na historyczne budynki położone w granicach sześciu zespołów przestrzennych wpisanych do rejestru zabytków. Przyjęta uchwała o dotowaniu, jest szczególnie adresowana do właścicieli i użytkowników budynków położonych na terenie śródmieścia Gdyni, które zostało wpisane do rejestru zabytków 21 września 2007 r. W ten sposób udało się zachować powiązanie pomiędzy wprowadzeniem ograniczeń wynikających z nałożonej ochrony konserwatorskiej z możliwością uzyskania wymiernej rekompensaty.

Warto nadmienić, że uchwały dotyczące przyznawania dotacji w Gdyni podejmowane

były przez Radę Miasta Gdyni praktycznie jednomyślnie, pomimo politycznego zróżnicowania tego organu.

Podsumowując zagadnienie dotowania prac przy zabytkach z budżetu samorządu, na przykładzie Gdyni można wskazać przynajmniej kilka ewidentnych korzyści. Te najbardziej oczywiste to poprawa stanu zabytków w wyniku dopływu nowych środków finansowych, a także mobilizacja i motywacja właścicieli i użytkowników do podjęcia działań remontowych i ogólnej dbałości o zabytek. Ale można jeszcze wskazać kolejne korzyści. Jedną z nich jest możliwość lepszego i rzeczywistego nadzoru nad pracami przy zabytkach. Gmina czy powiat, a także wojewódzki konserwator nadzorujący prace, mając instrumenty finansowe, czyli występując jako współinwestor, ma dużo większe możliwości stawiania wyższych wymagań, niż mając tylko instrumenty prawno-administracyjne.

Dalszym, bardziej długofalowym efektem możliwości pozyskania dotacji na remonty zabytków, jest odwrócenie dotychczasowego negatywnego postrzegania faktu posiadania zabytku. Na terenie Gdyni spowodowało to zainteresowanie licznych właścicieli możliwością wpisu obiektów do rejestru. Ta zmiana nastawienia sprawiła, że tylko w ciągu 2006 r. wpisano do wojewódzkiego rejestru zabytków 4 budynki (podczas gdy średnio wpisywano do tej pory rocznie 1 obiekt z Gdyni). We wszystkich czterech obiektach przeprowadzone zostały już także prace restauratorskie, ze znaczącym wsparciem finansowym



12. Kamienica przy ul. Świętojańskiej 122 po pracach restauratorskich przy elewacjach przeprowadzonych w latach 2006-2007, 2007 r., fot. R. Hirsch



13. Budynek mieszkalny „Opolanka” po pracach restauratorskich przeprowadzonych w 2007 r., fot. R. Hirsch

Gminy Gdynia. Dla porządku dodać trzeba, że równocześnie odrzucono wiele wniosków o wpis do rejestru, dotyczących budynków o niedostatecznych walorach.

Programy udzielania dotacji przynoszą dobre rezultaty nie tylko w Gdyni, ale również w innych samorządach terytorialnych, w których podjęto analogiczne działania. Po czterech latach funkcjonowania ustawy można już pokusić się o pewne podsumowanie tej regulacji. Zestawienie chronologiczne liczby gmin i powiatów²⁰, które skorzystały z tej możliwości i przyjęły własne zasady dotowania pokazuje, że w 2003 r. żadna gmina nie zdążyła skorzystać z nowego przepisu, w 2004 roku tylko 16 samorządów zdecydowało się dofinansowywać roboty przy zabytkach wykorzystując nowy przepis. Natomiast w 2005 r. już 174, w 2006 r. 299, w 2007 r. 261, a do czerwca 2008 r. 97 gmin. Czyli w latach 2005-2006, nastąpiło lawinowe podejmowanie odpowiednich uchwał, w 2007 r. nastąpiła pewna stabilizacja, a zapewne od 2008 r. liczba będzie stopniowo malała – bo w końcu liczba gmin i powiatów jest skończona. W sumie do czerwca 2008 r. w 847 powiatach i gminach organy stanowiące czyli rady, przyjęły uchwały umożliwiające dotowanie na swoim terenie konserwacji zabytków nie będących ich własnością²¹. Jak można ocenić tę liczbę? Jeżeli mamy w Polsce 314 powiatów, 65 miast na prawach powiatu oraz 2478 gmin²² i uwzględnimy, że istnieje znaczna liczba gmin, na terenie których nie ma zabytków wpisanych do rejestru, to liczbę gmin, które dotują zabytki można uznać za imponującą. Oznacza to, że

20. Dane z Systemu Informacji Prawnej LEX na podstawie uchwał publikowanych w Dziennikach Urzędowych poszczególnych województw, wg stanu w końcu czerwca 2008 r., oprac. autor. Uchwały przyporządkowano do poszczególnych lat według roku publikacji w dzienniku urzędowym, co nie zawsze odpowiada rokowi uchwalenia.

21. Dane z Systemu Informacji Prawnej LEX na podstawie uchwał publikowanych w Dziennikach Urzędowych poszczególnych województw, wg stanu w końcu czerwca 2008 r.

22. Wg danych ze strony internetowej Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji: www.mswia.gov.pl

pierwszy raz po II wojnie światowej, jeden zapis ustawy zmienił radykalnie na korzyść, możliwości finansowania prac przy zabytkach rejestrowych, otwierając szeroko dostęp do budżetów samorządów lokalnych.

Możliwości zastosowania tego nowego uregulowania prawnego rozpowszechniły się m.in. dzięki wymianie doświadczeń pomiędzy zainteresowanymi urzędami, a także popularyzacji w ogólnopolskiej prasie²³.

Obecnie trudno jest ocenić dokładnie, ile zabytków poddano pracom dzięki tym uchwałom i jakie środki na to przeznaczono. Ale biorąc pod uwagę tylko największe miasta, to kwoty wydawane rocznie na ten sposób wspierania zabytków liczone są w dziesiątkach milionów złotych²⁴.

Przekazanie samorządom gminnym możliwości finansowania zadań z zakresu ochrony zabytków i opieki nad zabytkami daje pozytywne efekty, które są korzystne w okresie trwającej transformacji systemu opieki nad zabytkami. Jedną ze słabości tego systemu jest jednak wciąż brak obligatoryjnych zasad finansowania zabytków przez państwo lub samorządy²⁵. Funkcjonujący system dotacji dopuszcza jednak możliwość uznaniowości w przydzielaniu środków i powoduje wciąż wielkie zróżnicowanie sytuacji zabytków w zależności od położenia geograficznego - czytaj: zamożności samorządu. Z całą

23. Kwestie związane z możliwościami dotowania robót przy zabytkach omawiane były w trakcie Ogólnopolskiego Forum Miejskich Konserwatorów Zabytków w Gdyni w dniach 17-19 czerwca 2004 r. Natomiast Pismo Samorządu Terytorialnego „Wspólnota” opublikowało omówienie zasad dotowania prac przy zabytkach przez jednostki samorządu terytorialnego oraz wzór Uchwały Rady Gminy w sprawie określenia zasad udzielania dotacji na sfinansowanie prac konserwatorskich, restauratorskich lub robót budowlanych przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków i wniosku o udzielenie dotacji, por. „Wspólnota” nr 18/764 z 6 maja 2006 r., s. 14-21

24. Nie uwzględniono tu istniejących od dawna możliwości uzyskania na prace przy zabytkach dofinansowania z budżetu państwowego, czy budżetu samorządu wojewódzkiego.

25. Pomijam tu obowiązujące różnego rodzaju ulgi np. w podatku od nieruchomości czy w postępowaniach spadkowych, które nie wydają się dostatecznie atrakcyjne dla właścicieli zwłaszcza budynków wymagających dużych nakładów.

pewnością rozwiązanie to i taki kierunek zmian w ochronie zabytków powinien być dalej udoskonalany i uzupełniany. Wciąż nie są w odpowiednim stopniu wykorzystane inne formuły wspierania zabytków, znane z krajów europejskich o bardziej ugruntowanym ustawodawstwie, takie jak niezależne organizacje społeczne czy fundacje, które mogą pełnić istotną rolę w procesie²⁶.

Udzielanie dotacji na prace przy zabytkach nie należących do samorządu lokalnego to tylko jeden ze sposobów finansowania prac konserwatorskich. Nie mniej ważne są odpowiednie działania także finansowe przy obiektach zabytkowych należących do jednostek samorządu terytorialnego. W tym wypadku w przeciwieństwie do udzielania dotacji, czyli jednak formuły konkursu, który utrudnia długoletnie planowanie, możliwe jest stworzenie wieloletniego programu działań przy zabytkach.

W Gdyni we współpracy najbardziej zainteresowanych komórek Urzędu Miasta – Wydziału Budynków i Miejskiego Konserwatora Zabytków, przygotowywana została wstępna lista obiektów zabytkowych będących własnością Gminy Gdynia, w których pożądane, a czasem niezbędne są prace konserwatorskie. Na listę tę włączono budynki wpisane do rejestru zabytków oraz objęte innymi formami ochrony prawnej. W roku 2007 w ramach tych działań wykonano rewaloryzację ogrodzenia zabytkowego parku Kolibki oraz renowację stolarki okiennej w budynku z przełomu XIX i XX w. W 2008 r. realizowany jest, zatwierdzony przez władze miasta, roczny plan działań przy zabytkach i wstępny plan na 2009 r., który zostanie ostatecznie przyjęty po zatwierdzeniu nowego budżetu.

4. Wprowadzanie ochrony konserwatorskiej na terenie miasta

Na terenie Gdyni stopniowo rozszerzana jest grupa zabytków objętych prawną ochroną. Wykorzystywane są przy tym dwie podstawowe formy prawnej ochrony zabytków – ustalenie ochrony w miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego oraz wpis do rejestru.

Kompetencje gmin do sporządzania i uchwalania miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego, dają możliwość ustalania zapisów dotyczących ochrony konserwatorskiej w tych planach. Ta najbardziej rozpowszechniona, bo dotycząca największej liczby obiektów forma prawnej ochrony zabytków ma wiele za-



14. Zabytkowa willa przy ul. Inżynierskiej 111 po pracach restauratorskich przeprowadzonych w latach 2007-2008, fot. R. Hirsch

let. Daje m.in. możliwość sformułowania precyzyjnych i szczegółowych zapisów, co w przypadku decyzji o wpisaniu zabytku do rejestru nie jest praktycznie możliwe.

W przygotowaniu materiałów do sporządzania planów miejscowych, aktywną rolę może pełnić konserwator samorządowy, który często ma lepsze rozpoznanie co do zasobów dziedzictwa kulturowego na swoim terenie, niż najczęściej bardzo obciążone administracyjnie służby wojewódzkie.

W praktyce planistycznej realizowanej w Gdyni obecnie przez Biuro Planowania Przestrzennego, przyjęto ogólne założenia dotyczące grup budynków chronionych pod względem konserwatorskim. Budynki objęte ochroną zaliczane są do grupy A lub B, w zależności od walorów kulturowych. Grupa A to budynki ściśle chronione, od bryły do detali, natomiast do grupy B należą budynki, w których chroniony jest ich wyraz architektoniczny i wybrane elementy zabytkowe. Wyciągając wnioski z wciąż zdarzających się sytuacji doprowadzania budynków objętych ochroną do ruiny, w celu pozyskania cennego terenu inwestycyjnego, zdecydowano się na regulację, nie do końca może zgodną z doktrynami konserwatorskimi, ale mającą zapobiec takim praktykom. W przypadku budynku ściśle chronionego (grupa A), w razie jego zniszczenia, obowiązuje wymóg rekonstrukcji z wszystkimi detalami. Dotyczy to także budynków figurujących w rejestrze zabytków.

Problemem jest brak bezpośredniego powiązania bardzo rygorystycznej czasem ochrony konserwatorskiej, nałożonej przez zapisy miejscowego planu zagospodarowania z jakąś formą rekompensaty finansowej. Do pewnego stopnia stan ten mogą poprawić nowe zasady udzielania dotacji z budżetu gminy Gdynia, przyjęte w czerwcu 2008 r.²⁷. Regulamin dotacji przewi-

26. Por.np.: Tomaszewski Andrzej, *Ochrona zabytków w państwach Unii Europejskiej*, „Spotkania z Zabytkami”, nr 6/2003, s. 5.

W nowej uchwale o dotacjach na zabytki, przyjętej w przez Radę Miasta Gdyni 25.06.2008 r., przewidziano możliwość uzyskania dotacji na remonty zabytków, przez podmioty niepubliczne, które nie mają tytułu własności do zabytku, ale których statutowym celem jest opieka nad zabytkami.

27. Uchwała Rady Miasta Gdyni nr XXI/513/08 z dnia 25.06.2008 r. w sprawie przyjęcia zasad i trybu udzielania i rozliczania dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane

duje wyższe dofinansowanie dla obiektów objętych ochroną w miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego. Zasięg oddziaływania programu dotacji ograniczony jest jednak tylko do obszarów wpisanych do rejestru zabytków.

Druga forma ochrony prawnej poprzez wpisy do rejestru, jest z mocy ustawy prowadzona przez wojewódzkiego konserwatora zabytków, ale w tym zakresie także konserwatorzy samorządowi mogą przejawiać pewną aktywność. Od kilku lat w procedurze wpisywania nowych obiektów do rejestru zabytków, sprawdza się ścisła współpraca wojewódzkiej służby konserwatorskiej z Urzędem Miasta Gdyni. Wspólnie ustalana jest lista zabytków do włączenia do rejestru. Urząd Miasta Gdyni prowadzi przygotowania do wpisu poszczególnych obiektów i zespołów, w ramach których odbywają się spotkania z właścicielami i użytkownikami przyszłych zabytków. Wyjaśniane są, jeszcze przed wszczęciem postępowania administracyjnego, wątpliwości dotyczące ograniczeń, ale i korzyści jakie płyną z wpisania budynku do rejestru. Niezwykle ważnym i często decydującym argumentem zjednującym przychylność właścicieli, jest w takim wypadku możliwość uzyskania dotacji na prace remontowe, praktycznie wkrótce po wpisaniu do rejestru.

Urząd Miasta Gdyni przygotowuje, także w uzgodnieniu z Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków w Gdańsku, dokumentację konserwatorską, w tym tzw. „białe karty”, niezbędne przy procedurze wpisu. Skoordynowane działania prowadzące do uzgodnionego wpisywania na listę zabytków zapoczątkowane zostały w 2004 r. Wówczas po pięcioletniej przerwie we wpisywaniu zabytków z terenu Gdyni do rejestru, na wniosek właścicieli objęto wpisem kamienicę przy ul. Portowej 4. W 2005 r. wpisano kolejny budynek, a w 2006 r. w rejestrze wojewódzkim znalazły się dalsze 4 gdyńskie budynki. Wpisy te dokonywane były na wniosek właścicieli lub przy ich pełnej aprobacie. Dla pełnego obrazu, nadmienić trzeba, że w tym samym czasie wiele wniosków od właścicieli budynków przedwojennych rozpatrzono negatywnie, ze względu na niedostateczne walory zabytkowe.

W 2007 r. rozpoczęto kolejne procedury i w 2008 r. przewidywane jest wpisanie do rejestru zabytków kolejnych budynków²⁸. Nie dlatego oczywiście, że zabytków przybywa, ale dlatego, że nadrabiane są pewne zaległości z poprzednich lat.

Prawdopodobnie największym dotychczasowym przedsięwzięciem związanym z obejmo-

przy zabytkach wpisanych do rejestru, znajdujących się na terenie administracyjnym Gminy Miasta Gdyni.

28. Pod koniec czerwca 2008 r. trwa procedura wpisania do rejestru zabytków zespołów łuszczarni ryżu w porcie na Nabrzeżu Indyjskim, dworca kolejowego Gdynia Główna i kilku mniejszych budynków.

waniem zabytków Gdyni ochroną prawną, było przeprowadzenie wpisu do rejestru układu urbanistycznego Śródmieścia Gdyni. Ten szósty na terenie Gdyni obszar zabytkowy, jest największy powierzchniowo i zdecydowanie najbardziej nasycony zabudową historyczną. W granicach układu wpisanego znajduje się 20 (z 52) budynków (lub kompleksów budynków) w Gdyni, figurujących indywidualnie na liście zabytków.

Procedura wpisu śródmieścia została poprzedzona sporządzeniem na zamówienie Urzędu Miasta Gdyni ekspertyzy naukowej²⁹, która stała się głównym materiałem dowodowym w postępowaniu. Wiele spotkań i dyskusji wiązało się z poprowadzeniem granicy obszaru chronionego. Ostatecznie wypracowany został wariant kompromisowy³⁰. Cała procedura odbywała się przy udziale i ścisłej współpracy wojewódzkich służb konserwatorskich, władz miasta Gdyni i lokalnych stowarzyszeń zajmujących się zabytkami (il. 15). Towarzyszyło temu duże zainteresowanie mediów. Decyzja o wpisaniu układu urbanistycznego śródmieścia Gdyni podpisana została przez Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Gdańsku dra Mariana Kwapińskiego dnia 21.09.2007 r. i przekazana Wiceprezydentowi Gdyni Markowi Stępie, w czasie otwarcia konferencji naukowej w Gdyni 27 września 2007 r.

Spośród wszystkich działań związanych z ochroną zabytków w Gdyni, jest to wydarzenie najbardziej doniosłe z uwagi na aspekt praktyczny i także poprzez swoją symbolikę. Ochroną prawną objęty został najbardziej charakterystyczny dla Gdyni zespół przestrzenny, który jest pamiątką wielkiego przedsięwzięcia, jakim była budowa portu i miasta w okresie II RP.

5. Prowadzenie spraw z zakresu kompetencji wojewódzkiego konserwatora zabytków

W 2000 r. Gmina Miasta Gdyni podpisała porozumienie z Wojewodą Pomorskim, w sprawie przejęcia części kompetencji Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Gdańsku. W grudniu tego samego roku w Urzędzie Miasta Gdyni, utworzone zostało stanowisko miejskiego konserwatora zabytków, który w imieniu Prezydenta Gdyni wykonuje obowiązki przekazane z za-

29. Wpisanie układu urbanistycznego śródmieścia Gdyni zostało zainicjowane przez Urząd Miasta Gdyni, który zamówił specjalistyczne opracowanie: Sołtysik Maria Jolanta, *Zabytkowy zespół urbanistyczny śródmieścia Gdyni. Ekspertyza dotycząca walorów kulturowych zespołu pod kątem wpisu do rejestru zabytków*, opracowanie dla Urzędu Miasta Gdyni, mps, Gdynia 2006 r. Rozważano także utworzenie parku kulturowego, ale wybrano wpis do rejestru zabytków, jako bardziej odpowiedni dla terenu zurbanizowanego.

30. W dniu 16 maja 2007 r. odbyło się w Urzędzie Miasta Gdyni, ogłoszone wcześniej poprzez obwieszczenie w ogólnopolskiej prasie, otwarte spotkanie połączone ze sprawdzeniem w terenie proponowanych granic obszaru do ochrony.



15. Komisja dotycząca wpisu do rejestru układu urbanistycznego śródmieścia Gdyni, w czasie weryfikowania w terenie granic obszaru do ochrony - 16 maja 2007 r. Od lewej: Robert Hirsch – Miejski Konserwator Zabytków w Gdyni, Magdalena Szałachowska – dziennikarka Portal Regionalny www.trójmiasto.pl, Elżbieta Sieniawska – inspektor WUOZ, Marek Stępa – Wiceprezydent Gdyni, Dorota Szyłberg naczelnik Wydziału Urbanistyki UM Gdyni, Maria J. Sołtyśnik – ekspert Politechniki Gdańskiej, Sławomir Kitowski – Towarzystwo Miłośników Gdyni, Marian Kwapiński – Wojewódzki Konserwator Zabytków w Gdańsku, Jolanta Barton – z-ca Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Gdańsku, Anita Jaśkiewicz-Sojak - inspektor WUOZ w Gdańsku, fot. Anna Baranowska

kresu Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Gdańsku³¹. Przekazanie kompetencji wojewódzkiego konserwatora zabytków, odbyło się jeszcze na podstawie obowiązującej wówczas, znowelizowanej ustawy o ochronie dóbr kultury z 1965 r. Po wejściu w życie w 2003 r. ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, zawarto nowe porozumienie, które praktycznie nie zmieniło zakresu przekazanych kompetencji.

Kompetencje przekazane gminie Gdynia porozumieniem, najogólniej mówiąc dotyczą prowadzenia spraw administracyjnych w tym wydawania decyzji w sprawach układów przestrzennych wpisanych do rejestru i zabytków objętych ochroną w miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego. W zakresie wojewódzkiego konserwatora zabytków pozostały obiekty indywidualnie wpisane do rejestru.

Taki sposób podziału kompetencji został przyjęty w 2000 r. przez ówczesnego wojewódzkiego konserwatora zabytków dra Marcina Gawlickiego i później pomimo dwukrotnych zmian na tym stanowisku nie uległ zmianie. Prawie analogiczne kompetencje przejęły też inne samorządy w województwie pomorskim.

31. Ze względu na coraz szerszy zakres działania od 2 kwietnia 2008 r. utworzono w Urzędzie Miasta Gdyni samodzielny referat - Biuro Miejskiego Konserwatora Zabytków.

W innych województwach zakres kompetencji gmin i powiatów przejętych od konserwatorów wojewódzkich jest bardzo zróżnicowany i zależy każdorazowo od lokalnych ustaleń. W niektórych samorządach kompetencje są prawie tak szerokie jak wojewódzkiego konserwatora zabytków.

Liczba konserwatorów samorządowych jest obecnie dosyć znaczna i oscyluje wokół 38³². Konserwatorzy samorządowi są praktycznie we wszystkich dużych miastach, poczynając od Warszawy, przez Kraków, Wrocław, Poznań, Szczecin, Łódź, Gdańsk czy Katowice. W wielu miastach są to pojedyncze osoby sprawujące tę funkcję, ale niejednokrotnie są to duże wydziały urzędu zatrudniające wiele osób. Oczywiście jest to pochodna wielkości miasta i częściowo też kompetencji jakie przejęła gmina od WKZ. W przeciwieństwie do konserwatorów wojewódzkich, będących elementem struktury administracji państwowej, konserwatorzy samorządowi w większym stopniu polegać muszą na własnej wymianie doświadczeń³³. Praktycznie nie ma

32. Liczba jest orientacyjna ze względu na zmieniającą się liczbę podpisanych porozumień.

33. Jednym z pierwszych spotkań konserwatorów samorządowych, poświęconych wyłącznie ich działalności, było zorganizowane przez Urząd Miasta Gdyni, Ogólnopolskie Forum Miejskich

w tym zakresie koordynacji i gromadzenia danych, które pozwoliłyby nakreślić ogólny obraz efektów jakie daje ochrona na poziomie samorządów. Rozwiązanie to ma zapewne wady, ale ma też niewątpliwe korzyści, do których należy udogodnienie dla interesantów i obecność urzędu konserwatora w bezpośrednim sąsiedztwie przedmiotu ochrony.

Rola samorządów lokalnych w ochronie zabytków jest wciąż niedoceniana. Dowodzi tego mała uwaga jaką poświęca się kwestiom koordynacji i dozoru realizacji zadań wojewódzkich konserwatorów zabytków przekazanych samorządom. Opinię taką w imieniu konserwatorów samorządowych wyraziła m.in. pani Ewa Nekan-da-Trepka - Stołeczny Konserwator Zabytków, w swoim wystąpieniu na Kongresie Konserwatorów Polskich 5-7.10.2005 r.³⁴ W kongresie mia-

Konserwatorów Zabytków w Gdyni, które odbyło się w dniach 17-19 czerwca 2004 r. W spotkaniu uczestniczyli konserwatorzy samorządowi z Bydgoszczy, Bytomia, Chojnic, Chorzowa, Gdańska, Gdyni, Gliwic, Kartuz, Krakowa, Kwidzyna, Łodzi, Olsztyna, Pucka, Sopotu, Szczecina, Warszawy oraz pracownicy biur konserwatorów z Katowic i Torunia. Obecni byli także przedstawiciele Ministerstwa Kultury, Krajowego Ośrodka Badań i Dokumentacji Zabytków oraz Pomorski Wojewódzki Konserwator Zabytków. Kolejne spotkanie zorganizowane przez Stołecznego Konserwatora Zabytków, odbyło się rok później w Radziejowicach.

34. „Wiadomości Konserwatorskie SKZ”, nr 18/2005, s.105-106

ło zresztą okazję uczestniczyć liczne grono konserwatorów samorządowych, wypada się więc cieszyć, że rola konserwatorów samorządowych została już dostrzeżona.

Wiele można byłoby poprawić chociażby w kwestii przynajmniej częściowego ujednoczenia treści porozumień i obserwacji efektów dotychczasowych działań, które mogłyby być wykorzystane przy zmianach legislacyjnych. Ale tu już wkraczamy w delikatną kwestię polityki, od której zabytki jak na razie są wolne.

W Polsce, gdzie system ochrony zabytków wciąż się kształtuje, istotne jest wyciągnięcie wniosków z niewielkich nawet doświadczeń funkcjonowania ochrony zabytków w warunkach rynkowych. Jednym z doświadczeń, które można ocenić pozytywnie, jest przekazanie samorządom lokalnym pewnych zadań z zakresu ochrony zabytków i opieki nad zabytkami. Ta formuła ochrony i opieki, już teraz daje wiele pozytywnych efektów i ten kierunek jako jeden z najważniejszych w ochronie zabytków powinien być dalej udoskonalany.

Robert Hirsch, dr inż. architekt

Wydział Architektury Politechniki Gdańskiej, Katedra Historii, Teorii Architektury i Konserwacji Zabytków;
Miejski Konserwator Zabytków w Gdyni

zainteresowania zawodowe: historia architektury Pomorza, konserwacja zabytków

e-mail: holm@poczta.fm